

Lailonia



Spektakl Teatru Kana
na motywach zbioru opowiada :
"13 bajek z królestwa Lailonii
dla dużych i małych oraz inne bajki"
Leszka Kołakowskiego.

Spis treści

SŁOWO WSTĘPNE 04

INFORMACJE O SPEKTAKLU 05

RECENZJE 06

Szczecin. Bajki Kołakowskiego w Kanie 06

Wszyscy jesteście my z Lailonii 08

"Lailonia" dla dużych dzieci w Kanie 10

Witajcie w królestwie Lailonii 12

LAILONIA - LINKI 14

TEATR KANA - LINKI 15

WYMAGANIA TECHNICZNE 16

KONTAKT 17

Lailonia

SŁOWO WST PNE

Postacie z bajek Kołakowskiego boją się anonimowości. Robi wszystko, żeby zaznaczyć swoją obecność, zwrócić na siebie uwagę, wyróżnić się z tłumu, zaistnieć. Wierzy, że jeśli im się spełni w tym dążeniu poczują się wreszcie szczęśliwie.

Podobnie jest z aktorami, którzy wcielają się w mieszkańcówek Lailonii. Chęć zaistnienia na scenie staje się dla nich coraz silniejszy pokus. Kiedy chce mieć swoje "pięć minut", pragnie, żeby jego występ był sukcesem. Kiedy chce zostać zwycięzcą, nikt - przegranym.

Tymczasem bohaterom bajek Kołakowskiego nie udaje się osiągnąć upragnionego szczęścia, ich działania kończą się najczarniejszą porażką. "Tu na ziemi nie ma sukcesu. Oczywiście są ludzie sławni. Jednak mimo wszystko bym utrzymywał, że wszyscy jesteście my niedościgniętymi" - pisze Kołakowski. Czy mamy, zatem zaakceptować życie jako nieuchronną porażkę? Czy oznacza to, że nie warto podejmować próby zawalczenia o własne szczęście? Czy mamy w ogóle szansę na wygraną w szamotaninie z własnym losem? Czy mamy jakikolwiek wpływ na jej wynik?

Kołakowski nie chce odpowiadać na pytanie o to "jak żyć, żeby być szczęśliwym?". W jednym z wywiadów mówi - "jeśli chodzi o to, że nie będę papieżem, ani Greta Garbo, jeśli wiem, że nie jestem i nie mam być doskonałym, jeśli nie wymagam od siebie zbyt wiele, cieszę się drobiazgami, jestem pogodzony z drobnymi grzeszkami i jeśli zgoda na takie życie mnie nie unieszczęliwia, to wszystkim jest lepiej". "Przez miernotę do dobrego życia? Taka jest pana rada?" - pyta dziennikarz. Kołakowski odpowiada - "Może coś takiego. Ale ja nie chcę nikomu doradzać. Mówię tylko, co mi się zdaje pożyteczne."

Mateusz Przytycki

INFORMACJE O SPEKTAKLU

Spektakl "Lailonia" Teatru Kana zwyciężył w plebiscycie publiczności XVIII Alternatywnych Spotkań Teatralnych "Klamra" 2010.

Adaptacja i reżyseria: Mateusz Przyłcki.

Konsultacja dramaturgiczna: Dorota Semenowicz.

Kostiumy: Wanda Kowalska.

Realizacja: Teatr Kana.

Premiera: Szczecin, 5. - 6. września 2009

Obsada: Bibiana Chimiak, Karolina Sabat, Tomasz Grygier, Dariusz Miłucha, Waldemar Nicek, Hubert Romanowski, Piotr Starzyński.

Muzyka - w spektaklu wykorzystano utwory:

- fragmenty muzyki tradycyjnej w wykonaniu Anny Witczak, Daniela Kaczmarczyka i Piotra Rejdaka;
- Louis Armstrong "What a wonderful world" (w wykonaniu Roda Stewart'a);
- Massive Attack "Everywhen".

Zdjęcia: Karolina Machowicz.

Podziękowania za pomoc w realizacji dla Ulisusarczyk i Olgi Madej.

RECENZJE

Szczecin. Bajki Kołakowskiego w Kanie

"Je eli godz si na to, e nie b d papie em ani Gret Garbo, je eli wiem, e nie jestem i nie mam by doskonaly, je eli nie wymagam od siebie zbyt wiele, ciesz si drobiazgami, jestem pogodzony z drobnymi grzeszkami i je eli zgoda na takie ycie mnie nie unieszcz liwia, to wszystkim jest lepiej." To recepta na szcz cie Leszka Kołakowskiego.

Motyw szcz cia pojawia si w "13 bajkach z królestwa Lailoni dla du ych i małych oraz inny bajkach" Kołakowskiego, które na scenie Teatru Kana postanowił przenie Mateusz Przył cki (m.in. " ycie/Instrukcja obsługi"). Re yser wspólnie z dramaturg Dorot Semenowicz wybrali siedem bajek i rozbili je na siedem głosów.

Postacie z bajek Kołakowskiego boją si anonimowo ci. Robi wszystko, by zaznaczy swój obecno , zwróci na siebie uwag , wyró ni si z tłumu, zaistnie . Wierz , e je li uda im si spełni w tym d eniu, poczuj si wreszcie szcz liwe.

Podobnie jest z aktorami, którzy wcielają si w mieszka ców Lailoni. Ch zaistnienia na scenie staje si dla nich coraz silniejszy pokus . Ka dy chce mie swoje "pi minut", pragnie eby jego wyst p był sukcesem. Ka dy chce zosta zwyci zc , nikt - przegranym.

CZYTAJ DALEJ



...

Bohaterom bajek Kołakowskiego nie udaje się osiągnąć upragnionego szczęścia, najczęściej czują smak porażki. "Tu na ziemi nie ma sukcesu. Oczywiście są ludzie sławni. Jednak mimo wszystko bym utrzymywał, że wszyscy jesteście my niedościgniętymi" - pisze Kołakowski. Czy mamy zatem zaakceptować porażkę jako nieuchronną? Czy oznacza to, iż nie warto podejmować próby zawalczenia o własne szczęście?

Premiera spektaklu w najbliższą sobotę (g. 19) w Teatrze Kana.

Aneta Dolega
"Szczęśliwi niedoścignięci"
Kurier Szczeciński online [2.09.2009]

Wszyscy jesteśmy z Lailonii



Wszyscy jeste my z Lailonii

"Lailonia" w re . Mateusza Przył ckiego w Teatrze Kana w Szczecinie.
Pisze Bogdan Twardochleb w Kurierze Szczecińskim.

Teatr Kana chyba na dobre zaczął pisać nowy rozdział swojego życia. Czas pokaze, na ile ocali w nim to, z czego powstał - spontaniczno i niekonwencjonalno sceny niezależnej. Od razu trzeba powiedzieć, że nowy spektakl, "Lailonia", podobał się publiczności.

Z "13 bajek z królestwa Lailonii dla dużych i małych", wczesnej książki Leszka Kołakowskiego, zawierającej sfabularyzowane przypowieści o paradoksach języka, filozofii i życia, dowcipnej, mądrej i dyskretnej, Mateusz Przyłcki, autor adaptacji i reżyser, wybrał do realizacji sześć, dodając jeszcze później "Wojnę u lemurów" (Lemurów zmienił na Lailonii). Przetworzył je, może nawet powiedział, że w jakimś sensie napisał na nowo, utożsamiając ich bohaterów z konkretnymi ludźmi, w niektórych epizodach z aktorami Kany. Dzięki temu nie grają oni postaci fikcyjnych i umownych, lecz w pewnym sensie samych siebie, albo inaczej - sami stają się bohaterami przypowieści. Hubert Romanowski w jednym z fragmentów gra po prostu Huberta, a znakomita Karolina Sabat - Karolinę, uwielbiając popcorn, a nie dropsy, jak Kiwi, bohaterka Kołakowskiego. Wszyscy są więc współczesni i rzeczywici, są spośród nas; gdy się zdenerwujemy - okazujemy złość i zdenerwowanie, słowami, które nie są z bajek Kołakowskiego, lecz z ulicy i to bardzo współczesnej. Oglądając więc historię z Lailonii, oglądamy powiastki o nas, naszych tarapatach, błędach, zaciętrzewieniach, klęskach, nadziejach, głupocie. Bo wszyscy jeste my mieszkańcami Lailonii, w niej mamy swoje domy, niezależnie od tego, czy jest to na Pogodnie, czy w Pernambuco. Lailonia jest w nas - my w niej.

CZYTAJ DALEJ



Tyle czy to przesłanie, podstawowe u Kołakowskiego i - jak nale y mniema - w scenariuszu Mateusza Przył ckiego, jest te zawsze czytelne ze sceny? Aktorzy graj dobrze - znakomita w ka dym niuansie gestu i ruchu jest np. Bibianna Chimiak, wyrazi cie (jako bóg Major, czy redni Lasilo -czyk) gra Dariusz Mięka. mięka jest wi c reakcj widowni, gdy mia si trzeba, ale przecie nie to jest dla Kołakowskiego najwa niejsze, cho bardzo wa ne.

Na "Lailonii " warto i . To jest prawie półtorej godziny dobrego teatru, w dobrej re yserii, dobrze skrojonym kostiumie (Wanda Kowalska), z dobrze wybran muzyk (Anna Witczak, akordeon) i sprawnym aktorstwem, cho tu i tam przydałby si szlif. Warto po mia si w Kanie, ale warto te lekcj Lailonii, dla własnych potrzeb, prze y . Mogliby to równie uczyni np. politycy. Jeden na sobotniej premierze był...

Na koniec: Mariusz Przył cki, re yser "Lailonii", jest twórca bardzo młodym. I bardzo obiecuj cym.

Jeszcze jedno: nowy spektakl (chodzi o koncepcj) to odej cie Kany od niezale nego teatru offowego, z którym wci jest kojarzona. Je li teatr na dobre zaczyna nowy rozdział swego ycia, b dzie czemu si przygl da .

*Bogdan Twardochleb
"Wszyscy jeste my z Lailonii"
Kurier Szczeci ski online – 7.09.2009*

„Lailonia" dla dużych dzieci w Kanie



„Lailonia” dla dużych dzieci w Kanie

"Lailonia" w reż. Mateusza Przyłuckiego w Teatrze Kana w Szczecinie.
Pisze Ewa Podgajna w Gazecie Wyborczej - Szczecin.

Inscenizacja bajek prof. Leszka Kołakowskiego pomyślana została jako zabawa teatralna. Im więcej w niej inteligentnego humoru i autoironii, tym na scenie mniej banalnie prostego teatru.

Po pracy nad niedokończonym przez Zygmunta Duczyskiego "Geistem" aktorzy Kany wreszcie podjęli się przygotowania premiery z nowym reżyserem. Do współpracy zaprosili Mateusza Przyłuckiego, który zadebiutował niedawno w Szczecinie, zgrabnie i z humorem reżyserując "Wycie / instrukcja obsługi" w Teatrze Współczesnym. Tam - na podstawie fragmentów autentycznych instrukcji obsługi, przepisów, regulaminów i poradników - próbował przyjrzeć się kondycji człowieka w wiecie. Teraz w tym celu wziął na warsztat wybór z "13 bajek z królestwa Lailonii dla dużych i małych" zmarłego w lipcu prof. Leszka Kołakowskiego, jednego z najwybitniejszych polskich filozofów.

Nie wiadomo, gdzie leży Lailonia. To tylko pretekst, by z nieskrępowaną wyobraźnią, poczuciem humoru i szyderczo maskowanym pytaniem zastanowić się nad tym, kim jesteśmy i dokąd idziemy. Kiedy chowamy swoją twarz w drogich kuferkach, aby się nie zniszczyła. Kiedy udajemy starszych panów, aby móc dostać dobrze płatną posadę wyjmowacza kwiatów z wazonu w wielkim hotelu. Kiedy próbujemy chodzić w spodniach trzydziestometrowej długości, aby zostać sławnym.

CZYTAJ DALEJ 

...

Inscenizacja "Lailonii" pomyłana została jako zabawa teatrem w teatr, która dzieje się na naszych oczach. Na pustej scenie postaci w czarnych kostiumach: min, gestem, za pomocą elementów garderoby i prostych rekwizytów tworzą inscenizację kolejnych opowieści.

Jest w tym trochę powrotu do zabawy z dzieciństwa w teatr na podwórku, jest trochę kabaretu. Im więcej w ich interpretacji inteligentnego dowcipu i autoironii (np. kiedy Waldemar Nicek w roli piątkowego młodzieńca chowa twarz, aby się mu nie zniszczyła, do kuferka z napisem "Oriflame", albo Dariusz Mikuła, dyrektor Kany, w roli boga Majora), a w aktorach wie o ci i spontanicznie ci, tym na scenie mniej banalnie prostego teatru. Finalizują ca spektakl baśń o wojnie w Lailonii, gdzie ubrani w krasnoludkowo-rewolucyjne czapki duży Lailo czyści walczą z małymi na proce i łopatki, to dowcipna perełka. Kana gra "Lailonia" prawdziwie zespołowo. Przez cały spektakl aktorzy nie pozwalają nam zapomnieć, że jesteście w teatrze. Czasami dochodzą nas ich zakulisowe komentarze do roli. Ogłaszają przerwę, podczas której kłócą się i kpią z siebie z imienia. "Lailonia" to też kosmos Kany.

A widz przez cały spektakl nabiera przekonania, że choć ułomny człowiek/aktor tworzy ułomny świat, to jednak jest to cudowny świat, w którym warto być. W finale rozbrzmiewa nam więc słodko Armstrongowskie "What a Wonderful World", a aktorzy siadają, gotowi grać od nowa.

Ewa Podgajna
"Lailonia" dla dużych dzieci w Kanie
Gazeta Wyborcza - Szczecin nr 209 online - 7.09.2009

Witajcie w królestwie Lailonii 

Witajcie w królestwie Lailonii

"Lailonia" w reż. Mateusza Przyłuckiego w Teatrze Kana w Szczecinie.
Pisze Agata Pasek w Portalu Regionalnym Stetinum.pl.

Humor, autoironia, ekspresja i przeładowanie emocjami - to pierwsze wrażenia po wczorajszej premierze spektaklu "Lailonia" w Teatrze Kana. Już dziś o godzinie 20.00 drugie wystawienie.

W pierwszych scenach poznajemy Boga - Majora, który zachowując miertelną powagę wykląda swoje "ustawy". Na twarzy ma sztuczny, biały brod, za nim siedzi rząd znudzonych Lailończyków. Wiat zaczyna się zmieniać, dochodzi do buntu w niebie. Zawitaliśmy do królestwa Lailonii, którego mieszkańcy za wszelką cenę starają się zwrócić na siebie naszą uwagę: roz mieszaj nas, baw się z nami, nie bój się mówić prawdy. Bo w królestwie Lailonii chodzi tylko o to, żeby zaistnieć, żeby nie być anonimowym, zdobyć sławę "najwspanialszego człowieka na świecie".

Jest to wiat przerysowany, do którego boimy się zajrzeć obawiając się, że możemy tam spotkać samych siebie. Aktorzy mijają się z siebie, my mijamy się z nimi a tak naprawdę to wy miewani jesteście wszyscy - postmodernistyczne społeczeństwo, które zatraciło wszelkie wartości. Leszek Kołakowski, autor dzieła "13 bajek z królestwa Lailonii dla dużych i małych oraz inne bajki", tak pisze w swoim dziele - Tu na ziemi nie ma sukcesu. Oczywiście są ludzie sławni. Jednak mimo wszystko bym utrzymywał, że wszyscy jesteście my niedościgniętymi.

CZYTAJ DALEJ 

...

Je eli godz si nato, e nie b d papie em, ani Gret Garbo, je eli wiem, e nie jestem i nie mam by doskonaly, je eli nie wymagam od siebie zbyt wiele, ciesz si drobiazgami, jestem pogodzony z drobnymi grzeszkami i je eli zgoda na takie ycie mnie nie unieszcz liwia, to wszystkim jest lepiej. Aktorzy zaczynaj uto samia si ze swoimi postaciami, musz walczy o miejsc na scenie, walczy o nasz uwag . Komiczne i momentami irracjonalne sytuacje zaczynaj by coraz bardziej prawdziwe, odnosz si do naszego wiata. Mimo, e Lailonia jest królestwem z bajki a jej mieszka cy pozornie powinni y dlugo i szcz liwie, to jednak wszelkie ich dzialania ko cz si pora k . Bohaterowie poszukuj sensu, sprzeciwiaj si panuj cemu porz dkowi, cho tak naprawd nie potrafi sobie poradzi z nadmiarem wolno ci.

Mateusz Przył cki, re yser "Lailonii", dał si ju wcze niej pozna szczeci skiej publiczno ci, przy okazji re yserowania spektaklu " ycie/instrukcja obsługi" w Teatrze Współczesnym. Tym razem wybiera kameraln scen , siedmiu aktorów i siedem bajek. Ka da z nich opowiedziana jest innym głosem, ale opowie ci s do siebie bardzo podobne.

Kołakowski uczy nas dystansu do samych siebie. Je li kto go nie ma, to nie ma czego szuka na spektaklu "Lailonia" Teatru Kana.

Agata Pasek
"Witajcie w królestwie Lailonii"
Portal Regionalny Stetinum.pl - 7.09.2009

LAILONIA - LINKI



Lailonia
na Facebook'u



Lailonia
na YouTube



Czy Japonia
to Lailonia?

TEATR KANA - LINKI



Teatr Kana
Strona oficjalna



Teatr Kana
na Facebook'u



Teatr Kana
na YouTube

WYMAGANIA TECHNICZNE

Scena (stage):

- minimalne wymiary: 11m dł. x 7m szer. x 4,5m wys.
- możliwość podwieszenia reflektorów na całej przestrzeni (kratownica)
- czarna podłoga

Oświetlenie (lights):

- 7 PC 1000W
- 10 PC 650W
- dimmer 24 channel
- light mixer 24 channel
- okablowanie

Dźwięk (sound):

- nagłośnienie odpowiednie do sali min. 2 x 250W
- mixer 3 wejścia mikrofon. min (potrójna korekcja barwy), 1 wejście stereo. mile widziany efekt w mikserze
- Mikrofony- 2 x bezprzewodowy, 1 x dynamiczny + statyw
- odtwarzacz CD
- okablowanie (długie kable do mikrofonu)

KONTAKT

Koordynator spektaklu: Piotr Starzyński

tel. kom.: {+48} 796 - 553 - 936

e-mail (1): starzynsky@gmail.com

e-mail (2): bosmi@tlen.pl

Kierownik techniczny: Tomasz Grygier

tel. kom.: {+48} 663 - 447 - 102

e-mail: gryga@kana.art.pl

O RODEK TEATRALNY KANA

adres: pl. w. w. Piotra i Pawła 4/5
70-521 Szczecin

tel. kom.: {+48} 91 - 433 - 03 - 88

tel./fax: {+48} 91 - 434 - 15 - 61

e-mail: info@kana.art.pl

www: kana.art.pl

Lailonia

